

25-tysięczny traktor wyprodukowały Zakłady Mechaniczne „Ursus”

W dniu wczorajszym o-
puścił taśmę montażową
w Zakładach Mechanicz-
nych „Ursus” 25-tysięcz-
ny traktor.

Włochy bez rządu Premier Pella złożył w dniu wczorajszym dymisję swego gabinetu

RZYM, 5. 1.
Dnia 5 bm. w godzinach
wieczornych premier włoski
Pella złożył na ręce prezyden-
ta Włoch Einaudi dymisję
swego gabinetu.

Przyczyną ustąpienia rzą-
du Pelli były m. in. poważne
tarcia w łonie kierownictwa
partii chrześcijańsko-demo-
kratycznej do której należy
Pella, jak również członkowie
jego rządu. Część przywódców
tej partii a zwłaszcza de
Gasperii domagała się od
Pelli zaciśnięcia współpracy
z monarchistami i dopuszcze-
nia ich do rządu. Bardziej u-
miarkowani politycy chcieli
sprzeciwiać się jednak tej
koncepcji, obawiając się, że
jawną współpracę chadecji z
monarchistami zmniejszyłaby
wpływ tej partii.

Jak podaje prasa włoska,
Pella zamierzał dokonać re-
konstrukcji gabinetu w myśl
żądań de Gasperii. Próby
te jednak zastrzyły tylko
tarcia w łonie chadecji i w
rezultacie Pella podał się do
dymisji.



Dwa dni temu zalogą wykończalni ZPW im. Łukasie-
skiego przystąpiła do współzawodnictwa przedzjazdowego pod
hasłem: „Do mojego planu nie wliczam produkcji brako-
wej”. Inicjatywa ta jest wynikiem dążenia do poprawienia
jakości produkcji i obniżenia kosztów własnych.

Po każdej fazie produkcji tkanina poddawana jest ocenie
zespółu kontroli społecznej. Nasz fotoreporter uchwycił na
zdjęciu grupę aktywistów wykonujących w składzie: pęczkar-
ka Maria Bichajło, brzdądzista pralni Stanisław Węglowski
(od lewej) i brzdądzista farbarni Stanisław Tomalski. Oma-
wiają oni apel zalogi wykończalni skierowany do wszystkich
zakładów, o którym wczoraj pisał „Głos Robotniczy”.

— Nasza inicjatywa — powiedział brzdądzista Tomalski —
winna znaleźć jak najszersze zastosowanie w przemyśle.
Przyniesie ona duże korzyści zakładom i będzie poważnym
wkładem do chlubnego wykonania Czynu Przedzjazdowego.

Kontrola zobowiązań decyduje

„130 proc. normy. To lepiej od najplek-
niejszych słów mówi o moim sto-
sunku do partii i do tej przedzjazdowej”.

Wypowiedź ta, którą w Zakładach Prze-
mysłu Bawełnianym im. Stalina odnie-
sł do myśli wszystkich ludzi pracy, któ-
rych ofiarne biorą świadomy udział we
współzawodnictwie dla uczczenia II Zjaz-
du PZPR.

Czyn Przedzjazdowy, to potężna akcja po-
lityczna, w której znajduje wyraz wielkie
zaufanie mas do partii, do jej mądrego kie-
rownictwa, to akcja, w której odzwiercie-
dla się głębokie pragnienie milionów ludzi
szybszej poprawy warunków życia, wyko-
nania wskazan IX Plenum KC partii. Toteż
dziś w dzień, przeglądając rano gazety
czy słuchając radia, dowiedzieć się możemy
o coraz to nowych zalogach i zakładach,
które z powodzeniem wcielają w życie pod-
jęte zobowiązania: zwiększają ilość stali,
która jest potrzebna do budowy maszyn,
traktorów, narzędzi rolniczych, budynków
i mostów; zwiększają ilość i poprawiają ja-
kość przędzy i tkanin oraz obuwia; wyko-
nują produkcję dodatkową i ubrań; gwoź-
dzi, płyty kuchennych, garnków, materiałów
elektrotechnicznych, lodówek... A wszystko
to jedno ma na celu: polepszenie warunków
życia człowieka, maksymalne zaspokojenie
jego potrzeb, wzbogacenie ojczyzny w no-
we dobra.

I dlatego też troska o potężny rozwój
współzawodnictwa przedzjazdowego, o kontro-
lę wykonania zobowiązań jest naka-
zem dla wszystkich naszych organizacji par-
tyjnych i związkowych.

Kontrola wykonania, jak niegdyś nas klas-
yczny marksizm, jest podstawową metodą
dobrej pracy kierownictwa. Jest niezbęd-
nym warunkiem, ażeby przyjęte zobowią-
zania nie zawisły w próżni, nie zostały wy-
palone, lecz prawidłowo i na czas wyko-
nane. Ale kontrola wykonania ma tylko
wtedy sens, jeśli prowadzona jest systema-
tycznie, jeśli prowadzi się ją nie tylko na
podstawie formalnych sprawozdań z biur-
ka, ale bezpośrednio przy warsztacie, ma-
szynie przedziałalnej czy kroszynie. Tylko
wtedy może ona zapobiec niedociągnię-
ciom, tylko wtedy przyzwyczajając pracow-
ników do dyscypliny, dokładności i w pełni
zapewnia osiągnięcie zamierzonych wyni-
ków.

Taki stosunek do kontroli zagrzewa za-
łogę do wydajnej pracy, do wykonania zo-
bowiązań nawet z nadwyżką i przed termi-
nem, uczy ją wykrywania braków, odpowie-
dzialności za warsztat. Wywołuje więc ka-
dry, podnosi ich świadomość i kwalifikacje
zawodowe. Pozwala ona jednocześnie ujawni-
ć nowe rezerwy produkcyjne i przez
wprowadzenie ulepszeń w pracy pod-
nieść produkcję. To przecież charakterystyczne
socialistyczne metody walki o plan, o po-
lepszenie bytu zalogi, ogółu pracowników.

Realizacja Czynu Przedzjazdowego wy-
ma za przewyższenia niedostępnej trudności.
Gwarantem przełamania trudności jest
właśnie stała kontrola. Codzienna praktyka
wykazuje, że jest ona nieocenioną pomocą
w urzeczywistnieniu nawet najtrudniejszych
zobowiązań. Dzięki kontroli można wykryć
zawieszanie brzoła zanamowań i przeszkód
i zorganizować natychmiastową pomoc.

Dobrze postawiona została kontrola zobow-
wiązań np. w ZPO im. Wieckowskiego.

W poszczególnych działach produkcyjnych
utworzone zostały kolektywy robocze, skła-
dające się z majstra, meża zaufania, orga-
nizatora grupy partyjnej i przedstawiciela
ZMP, które obchodzą systematycznie stano-
wiska, sprawdzają pracę ludzi i maszyn.
Dzielne wyniki są wspólnie omawiane,
a następnie notowane na specjalnych tabli-
cach, wywieszonych na widocznym miejscu.
Pozwala to robotnikom nie tylko na zorien-

towanie się w osiągnięciach, ale pokazuje
im jednocześnie słabe strony, które należy
poprawiać.

Członkowie komisji współzawodnictwa
śledzą równocześnie za wynikami uszka-
niami przez najlepszych i popularyzują
osiągnięcia przodujących robotników.

Dobrze pojęto znaczenie kontroli m. in.
w Zakładach im. Marchlewskiego, gdzie ra-
da zakładowa systematycznie analizuje
przebieg współzawodnictwa. Wiedza ona o
kontroli personel inżynierski i techniczny
oraz przodujących robotników. Ścisłe współ-
prace z kierownictwem zakładu pracy i
organizacją partyjną.

Oczywiście formy kontroli mogą być róż-
ne. Inicjatywa ludzi zawsze to lub tamto
udoskonali. Ale jedna jest zasadniczą spra-
wa — dobrze pojęta kontrola zawsze przy-
nosi poważne sukcesy. Świadczy o tym wy-
sokie wyniki produkcyjne współzawodni-
ctwa przedzjazdowego wspomnianych wy-
żej zakładów oraz takich zakładów jak ZPW
im. Barlickiego, ZPB w Pabianicach czy
ZPW w Tomaszowie.

Ala w niektórych zakładach na terenie
Łodzi i województwa sprawa codziennej
kontroli jest niedoceniana. Ani organizacje
związkowe, do których w pierwszym rzę-
dzie należy organizowanie współzawodni-
ctwa i jego codzienna kontrola, ani orga-
nizacje partyjne, które winny czuwać nad
likwidacją niedociągnięć i braków w kontro-
li, nie przejawiają większego zaintereso-
wania tą sprawą.

Złe pojęcie kontroli, lekceważenie tej tak
ważnej sprawy, brak codziennej analizy
zobowiązań, niedostateczne zainteresowanie
współzawodnictwem ze strony organizacji
partyjnej i związkowej hamują Czyn Przed-
zjazdowy. Robotnicy, którzy z całą ofiar-
nością wykonują swe zobowiązania, powin-
ni na każdym kroku odzywać pomoc i
opiekę rady zakładowej, organizacji par-
tyjnej i kierownictwa zakładu.

Coraz bardziej rozgala się plomien współ-
zawodnictwa na cześć II Zjazdu. Jest ambic-
ją i honorem każdego człowieka pracy po-
witać Zjazd nowymi osiągnięciami i zame-
dlać, że wniósł swój wkład do planu i har-
tu dla uczczenia II Zjazdu. Pękny przykład
troski o podniesienie jakości produkcji i
obniżenie kosztów własnych dała zalogą
wykończalni Zakładów Przemysłu Welnia-
nego im. Łukasieńskiego, która zainicjowała
nowe współzawodnictwo pod hasłem: „Do
mojego planu nie wliczam produkcji brako-
wej”. Robotnicy tych zakładów zobowią-
zali się nie wypuścić żadnego braku ze
swego stanowiska pracy. Gdyby zaś zda-
rzył się brak z winy robotnika czy oddzia-
łu, wówczas towar będzie wzięty powtórnie
do produkcji i nie zostanie zaliczony do
planu.

Należy że w szeregach miar rozwinąć entu-
zjazm mas, które w Cynie wyrażają swo-
je głębokie pragnienie do partii i odda-
nie ludowej ojczyźnie, że w szeregach miar
lepiej i sprawniej kierować. Czynem, ażeby
jeszcze bardziej wyzwoleli twórcze rezerwy,
podnieść rezultaty pracy. Właściwie prowa-
dzona kontrola waleśnie się przyczyni do uzy-
skania wysokich wyników przez współza-
wodniczących.

Toteż organizacje partyjne, związkowe
oraz kierownictwa zakładów powinny po-
stawić sprawę kontroli w centrum uwagi.
Usunąć istniejące braki, wznieć swoje wy-
siki, ażeby pomóc współzawodniczącym
w ich szlachetnej walce. Każde bowiem wy-
konane zobowiązanie — to umocnienie na-
szej drogi socjalistycznego budownictwa,
to pomnożenie produkcji, która służy za-
spokojeniu naszych potrzeb, pomaga urze-
czywistnić podstawową myśl IX Plenum
KC partii — przyspieszyć poprawę warun-
ków życia milionów ludzi w naszej oj-
czyźnie.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 4 (2946) ROK X

ŁÓDŹ, ŚRODA 6 STYCZNIA 1954 ROKU

CENA 15 GR

W nowym roku — nowe sukcesy

Klasa robotnicza
zwycięsko
realizuje
zobowiązania przedzjazdowe

Pierwsze dni pracy w piątym roku Pla-
nu 6-letniego. Włóknianie Łodzi i woje-
wództwa łódzkiego nieustannie wzmagają
tempo walki o zwycięskie wykonanie no-
wych, porywających zadań i zobowiązań
powziętych dla uczczenia II Zjazdu Pol-
skiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Inauguracyjne sesje DRN

- na Polesiu
- w dzielnicy
Staromiejskiej
- i w Rudzie

Wczoraj odbyły się uroczy-
ste sesje inauguracyjne trzech
nowoutworzonych dzielnic
rad narodowych: na
Polesiu, w dzielnicy Staro-
miejskiej i w Rudzie. Na se-
sjach tych radni złożyli śluby
wobec obywateli i wyboru
członków Prezydium DRN.

Światła ZPW im. Barlickiego
tonie w czerwieni. Wszelkie miejsca zajęte.
Becni są nie tylko radni, lecz
również liczni mieszkańcy
dzielnicy Polesie.

Uroczystego otwarcia sesji
dokonuje przewodniczący
Prezydium RN m. Łódź, tow.
Ryszard Olasek. Szeroko om-
awia on korzyści płynące
dla mieszkańców naszego mia-
sta z wprowadzającego w życie
nowego podziału administra-
cyjnego Łodzi.

Następuje niezwykle uro-
czysty moment. Radni składają
śluby wobec Za chwilę kolej-
no podchodzi do urny,
wrzucając kartki, głosując na
kandydatów do Prezydium
DRN. Ogłoszone wyniki wy-
kazują, że radni jednomyślnie
wybrali: na przewodniczącego
Prezydium Wł. Osinskiego,
na zastępcę Fr. Dobieckiego,
na sekretarza H. Donaszew-
ską i na członka Prezydium
F. Radoszyńskiego.

W dzielnicy Ruda do rad-
nych przemawiała zastępca
przewodniczącego Prezydium
RN m. Łódź, tow. Zofia Cie-
sielska.

Na przewodniczącego Pre-
zydium DRN Łódź-Ruda ra-
dni wybrali J. Jaguszewskie-
go, na zastępcę przewodniczą-
cego A. Marosek i na członka
Prezydium J. Bialecką.

Inauguracyjną sesję DRN
Łódź-Staromiejska otworzył
zastępca przewodniczącego
Prezydium RN m. Łódź, tow.
Bugajski.

W rezultacie wyborów prze-
wodniczącym Prezydium tej
Dzielnicy Rady Narodowej
został Wł. Chuchla, za-
stępca przewodniczącego St.
Dzięk, sekretarzem J. Czekal-
ska i członkiem Prezydium L.
Bertram.

REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO” wspólnie
z Centralnym Zarządem Przemysłu Odzieżowego i Cen-
tralną Odzieżową organizuje w niedzielę, 10 bm., o godz. 11
i w poniedziałek, 11 bm., o godz. 19 w sali Filharmonii

Wielki Pokaz Mody

z udziałem znanych artystów scen łódzkich
i orkiestry braci Łopatowskich

Na pokazie zorganizowana będzie ankietą, w której
publiczność sama wybierze do produkcji nowe modele
konfekcji na rok 1954.

Wstęp na niedzielną rewię mody będzie bezpłatny

Szczegóły tej wielkiej imprezy podamy w najbliższych
numerach naszej gazety.

Do 33 zakładów przemysłowych, które
z dniem 1 stycznia br. zostały przekazane
bezpłatnie narodowi niemieckiemu przez
rząd radziecki, należą również Zakłady
Produkcji Aparatów Elektrycznych im. J.
Stalina w Berlinie — Treptow. Pod kierow-
nictwem radzieckim produkcja zakładów
rosła z roku na rok. Od roku 1946 zain-
westowano w urządzenia socjalne i kultu-
ralne 3,2 miliona marek niemieckich.



NA ZDJĘCIU: fragment zakładów. Na pier-
szym planie — sklep spożywczy uruchomio-
ny przez radziecki zarząd fabryki.

Fot. — CAP

Dumne meldunki chłopów woj. łódzkiego

Zwycięsko realizują swoje
zobowiązania przedzjazdowe
pracujący chłopci naszego wo-
jewództwa. Na przykład w
gminie Rogóżno w pow. łęczyń-
skim, dla uczczenia II Zjazdu
PZPR chłopci zobowiązali się
oczyszczyć rowy wylotowe, na-
prawić drogi, mosty itp.
10 gromad tej gminy wykona-
ło już w całości podjęte zobow-
wiązania.

Chłopci gromady Krzyżanów
w pow. Piotrkowskim, którzy
zobowiązali się uczcić II Zjazd
partii wykonaniem wszystkich
obowiązków wobec państwa
do 20 ub. miesiąca — zobow-
wiązanie swe zrealizowali o
trzy dni wcześniej! Gromada
Słomki w tym samym powie-
cie po wypełnieniu zobowią-
zań podjętych na cześć II
Zjazdu postanowiła dodatkow-
wo wywinąć 500 metrów
drogi. Zobowiązanie to zostało
wykonane.

Przed terminem realizują
swe przedzjazdowe zobowią-
zania również zalogi PGR
i tak w dniu 31 XII ub. r.
PGR-y: Leszno, Oplesin,
Skrzynki, Karkoszki i Srebr-
na z zespołu Leszno w pow.
łęczyńskim zakończyły remon-
t posiadanych maszyn i narzę-
dzi rolniczych.

Przed konferencją ministrów spraw zagranicznych w Berlinie

Agencja TASS donosi:

1 stycznia Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR otrzy-
mało identyczne noty rządów Francji, Anglii i USA w odpo-
wiedzi na notę rządu radzieckiego z dnia 26 grudnia w spra-
wie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych.

W notach tych wspomniane rządy wyraziły zgodę na propo-
zycję rządu radzieckiego zwolnienia konferencji ministrów
spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA i Związku Ra-
dzieckiego na dzień 25 stycznia do Berlina, jak również zgo-
dziły się na to, by przedstawiciele wysokich komisarzy czterech
mocarstw w Berlinie omówili sprawę miejsca, w którym
ma odbyć się konferencja.

4 stycznia Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR prze-
stało w odpowiedzi do ambasady Francji, Anglii i USA w
Moskwie notę, w której rząd radziecki potwierdza odbiór
noty rządów Francji, Anglii i USA z dnia 1 stycznia. W no-
cie swej rząd radziecki komunikuje również, że wysoki ko-
misarz ZSRR w Niemczech został poinformowany, iż sprawa
miejsca, w którym ma odbyć się konferencja, powinna być
zdecydowana w drodze porozumienia między przedstawicieli
wysokich komisarzy czterech mocarstw w Berlinie.

Nowy rudowęglowiec oddany do eksploatacji



31 grudnia 1953 r.
robotnicy Stoczni
Gdańskiej przekaza-
li Polskiej Zelo-
dudzie Morskiej
nowo wybudowany
rudowęglowiec.
Nowy statek nosi
imie „Wieczorek”
śląskiego działacza
rewolucyjnego —
Wieczorka.

Fot. — CAP

Nawiązanie stosunków handlowych i dyplomatycznych z krajami Wschodu uważam za rzecz niezbędną — mówi Baltasar Castro przewodniczący chilijskiej Izby Deputowanych

Nowy Jork, 5. 1.
Jak donosi prasa, do Chile powrócił z podróży do Związku
Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przewodniczący
Izby Deputowanych kongresu chilijskiego, członek światowej
Rady Pokoju Baltasar Castro.

Dziennik „El Siglo” dono-
si, że Castro w rozmowie z
przedstawicielami prasy opo-
isał swe wrażenia z podróży.
Na pytanie, czy uważa za ko-
nieczne nawiązanie stosunków
handlowych i dyplomatycznych
z ZSRR i krajami demo-
kracji ludowej Castro odpo-
wiedział: „Dawniej uważałem
to za potrzebne, obecnie po
zobaczeniu tych krajów zro-
zumiałem, jakie korzyści przy-
nieśli nam nawiązanie tych
stosunków i uważam to za
rzecz niezbędną. Uważam
również, że znajdujemy się w
samobójczej izolacji”.

Argentyńska, Brazylia i inne
kraje naszego kontynentu —
osiągnęły dalej Castro —
czerpią ogromne korzyści z
wymiany handlowej z ZSRR i
krajami demokracji ludowej.
Wystarczy powiedzieć, że na
polach argentyńskich pracuje
obecnie siedem tysięcy trakto-
rów czeskosłowackich wyso-
kiej jakości.

Nowe barki na falach Odry

Na fale Odry spuszczo-
no przed kilkoma dniami
duże nowe barki z umoco-
wanymi na burcie tablicz-
kami „Stocznia Rzeczna
Głogów 1953-015”.

Przy pracach związanych z
wodowaniem nowych jedno-
sterek wiele brzdąk i wielu ro-
botników tej stoczni wykona-
ło zobowiązania przedzjazdowe.

Pierwsze w kraju szkoły turystyczno- — hotelarskie

W bieżącym roku otwarte
będą w Wiśle i Sopocie dwie
pierwsze w kraju szkoły tu-
rystyczno-hotelarskie.

Pod druzgocącymi ciosami Wietnamskiej Armii Ludowej Wielkie straty kolonizatorów francuskich



„Front” francuski w Wietnamie.

Agencja Nowych Chin powołując się na Wietnamską Agencję Prasową podaje, że rzeźnik dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej omówił 1 stycznia br. na konferencji prasowej sytuację wojskową w Wietnamie:

Rzecznik podkreślił, że sytuację tę cechują trzy zasadnicze momenty:

1) W Wietnamie północnym po zdobyciu Laizacu wyzwoleone zostały znaczne obszary.
2) Rozpoczęły się zakrojone na szeroką skalę działania wojsk ludowych w Pathet Lao.

Wbrew zaprzeczeniom Waszyngtonu i Karaczi płynie broń z USA do Pakistanu

„Dziennik Tribune de Geneve” zamieścił artykuł swego londyńskiego korespondenta pt.: „Trzy tysiące samolotów, kontroldowane i czolgi dla Pakistanu”. Korespondent pisze, że „pomimo powrotnych zaprzeczeń Waszyngtonu i Karaczi, angielska opinia publiczna zaniepokojona jest pogłoskami w sprawie sojuszu wojskowego między Pakistanem a Stanami Zjednoczonymi”.

Mimo iż premier pakistański kategorycznie oświadczył, że jego kraj nie odda do dyspozycji amerykańskim siłom zbrojnym żadnych baz, postanowiono widocznie, że Stany Zjednoczone dostarczą Pakistanowi z tytułu pomocy wojskowej 3 tysiące samolotów, szereg kontroldowanych i uzbrojenie dla jednej dywizji pancernych.

Ze swej strony Pakistan zobowiązuje się do zbudowania określonej liczby lotnisk, z których mogliby skorzystać Amerykanie w wypadku wojny.

W Wietnamie północnym w ciągu ostatnich 12 miesięcy nieprzyjacieli stracił w zabitych, rannych i wziętych do niewoli przeszło 20 tys. żołnierzy i oficerów. Wojska ludowe zdobyły około 1800 karabinów, przeszło 200 karabinów maszynowych oraz znaczną ilość innej broni i amunicji. Zniszczono około 350 nieprzyjacielskich pojazdów mechanicznych.

Od chwili objęcia w maju 1953 r. dowództwa naczelnego nad oddziałami francuskiego korpusu ekspedycyjnego i wojskami marionetkowego rządu Bao Dala przez francuskiego generała Navarre, nieprzyjacieli stracił ogółem około 44 000 ludzi w zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

W zakończeniu rzeźnik dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej zaznaczył, że obecnie w całym Wietnamie wojska agresorów francuskich znajdują się w defensywie.

Klasa robotnicza zwycięsko realizuje zobowiązania przedzjazdowe

(Dokończenie ze str. 1)

szczyć się może tkacz Józef Szymański, który osiąga 129 proc. wykonania planu oraz wysoką jakość produkcji. Zespół przedzjazdowy Feliksa Osinskiego w ostatnich dniach wykonał dzienne zadania w 118 proc.

Założa oddziału przygotowawczego wyprodukowała już ponadplanowo 462 kg niedopadu, a załoga wykończyła dnia dodatkowo 1952 m tkanin.

Drożyzna we Francji

PARYŻ, 5. 1.

Według oficjalnych danych biuletynu statystycznego, ceny wielu artykułów żywnościowych we Francji w ostatnich dniach poważnie wzrosły. Zwyżka cen dotyczy pewnych gatunków mięsa, serów, masła, ryb, jarzyn i owoców. Dzienniki paryskie stwierdzają, że niektóre gatunki sera podrożały ostatnio o 14 proc.

Amerykańscy „Kulturtraaserzy”

„Sunday Empire News” podała wiadomość o proteście londyńskiego stowarzyszenia artystów kabaretowych, skierowanym do ambasady amerykańskiej przeciwko „poniżaniu młodych tancerzy, występujących przed amerykańskimi żołnierzami, stacjonującymi w Wielkiej Brytanii”. Dziennik informuje, że amerykańscy żołnierze pacili młodym tancerzom po 10 funtów za występ zupełnie nago. Pismo zaznacza, że Amerykanie pogwałcili w ten sposób przepisy brytyjskie, dotyczące obyczajności publicznych przedstawień.

Nowa prowokacja w Korei

Amerykanie planują uprowadzenie jeńców, którzy nie mogli skorzystać z prawa repatriacji

W korespondencji z Kaesongu Agencja Nowych Chin cytując doniesienia prasowe świadczące o tym, że strona amerykańska czyni gorące przygotowania do podeptania układu rozejmowego przez wywiezienie w nocy z 22 na 23 stycznia tych koreańskich i chińskich jeńców wojennych, których nie objęła jeszcze akcja wyjaśniająca i którzy wobec tego nie mogli skorzystać z prawa repatriacji.

Świat ciągnie doby

WIEKIE OPADY ŚNIEŻNE
WE WŁOSZECH

W niektórych rejonach Włoch śnieg spadł w ilościach sporych. W mieście Piacenza warstwa śniegu dochodzi do 70 centymetrów, spadł również w miejscach, gdzie śnieg nie spadał już od wielu lat. W Turynie, w miejscach, gdzie śnieg nie spadał już od wielu lat, spadł również w miejscach, gdzie śnieg nie spadał już od wielu lat.

BURZA NA WYBRZEŻU
BELGIJSKIM

3 km. rozszalała się na wybrzeżu belgijskim burza. Woda przeważyła w wielu miejscach tamy. W Ostendzie i w kilku innych miejscowościach zatopione zostały ulice przybrzeżne.

ANTYZYDOWE DEMONSTRACJE
W ŻENSKICH LICEACH W TEHERANIE

Na zarządzenie irańskiego ministerstwa oświaty zamknięto zostało liceum żeńskie „Szahdoh”, w którym w ciągu ostatnich kilku dni miały miejsce demonstracje antyzydowskie. Analogiczne demonstracje odbyły się również dnia 5 bm. w dwóch innych liceach żeńskich. Policja aresztowała 10 osób.

BANDY CZANG KAI-SZKA
W AKCJI

Jak podaje dziennik „Bangkok Post”, banda czangkajszczyków w liczbie tysiąca osób znajduje się w pobliżu granicy syamskiej, przygotowując się do walki z wojskami rządu burmańskiego.

SPOLECZESTWO NEPALU PRZECIWKO PAKTOWI AMERYKAN-SKO-PAKISTAŃSKIEMU

Przywódca partii politycznych w Nepalu wyraża poważne zaniepokojenie w związku z projektem paktem wojskowym między USA a Pakistanem. Przedstawiciel partii nepalskiej kongresu narodowego — Regni oświadczył, że „próbą Amerykanów zainicjowania pakty z Pakistanem jest groźba wolności całej Azji po ludnoludnowo i mogą wciągnąć Nepal do strefy przyszłej wojny”.

TURCJA ZWIEKSZA WYDATKI
WOJSKOWE

Jak podaje dziennik „Zafer” parlament turecki powziął uchwałę w sprawie wyasygnowania 110 milionów funtów tureckich na budowę lotnisk wojskowych.

Mordercy czterech jeńców koreańskich stają dziś przed sądem

PEKIN, 5. 1.

Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że w myśl zapowiedzi komisji repatriacyjnej państw neutralnych, w dniu 6 stycznia odbędzie się przed sądem wojskowym rozprawa przeciwko 19 zbrodniarzom oskarżonym o zamordowanie 4 koreańskich jeńców wojennych w sektorze nr 38 obozu Tongjangan. Członkowie sądu wojskowego wyznaczeni zostali przez wspomnianą komisję.

Dla ułatwienia remilitaryzacji

Adenauer przygotowuje zmianę konstytucji bońskiej

BERLIN, 5. 1.

Jak wynika z doniesień prasy zachodnio-niemieckiej, w dniu 14 stycznia zbiera się Bundestag w celu zrewidowania konstytucji bońskiej.

Konstytucja obowiązująca dotychczas w Bonn utrudnia do pewnego stopnia realizację agresywnych planów uknuwanych przez milicjistów zachodnio - niemieckich. Tak więc na przykład art. 4 konstytucji bońskiej, stojąc jeszcze formalnie na stanowisku demilitaryzacji Niemiec, głosi, że „nikt nie może być zmuszony wbrew swemu sumieniu do pełnienia służby wojskowej w kraju”. Według projektu nowego artykułu ten i podobne postanowienia konstytucji mają być skreślane. Zamiast tego konstytucja zawierałaby artykuły przewidujące wprowadzenie powszechnej służby wojskowej, podlegającej decyzji w sprawie wojny, przystępowanie do agresywnych bloków o typie „europejskiej wspólnoty obronnej” itp.

Wreszcie agencja „International News Service”, przytaczając w depeszy z Seulu analogiczne wypowiedzi amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, stwierdziła, że u prowadzenie jeńców wojennych przez kłótkę lisymanowską groziłoby wznowieniem walk lisymanowskich w dniu 29 grudnia ub roku oświadczył, że hinduskie wojska wartownicze powinny bezwzględnie opuścić oboz o północy z 22 na 23 stycznia.

Bońska koalicja rządowa z Adenauerem na czele obejmująca stronnictwo zachodnio-

Po 13 dniach strajku pocztowcy francuscy podjęli pracę

PARYŻ, 5. 1.

Po trzynastu dniach strajku robotnicy i pracownicy oddziałów pocztowych na dworcach paryskich postanowili w dniu 4 bm. podjąć pracę. Uzykali oni zgodę na to, że z oddziałów pocztowych na dworcach ustąpią uprzednio żołnierze i policjanci z tzw. „republikkańskich oddziałów bezpieczeństwa” oraz obywateli, że nie zostaną zastosowane żadne sankcje wobec uczestników strajku.

Opublikowany w związku z zakończeniem strajku wspólny komunikat Federacji Związków Zawodowych Pracowników Pocztowych, wchodzącego w skład CGT, i autonomicznych związków zawodowych stwierdza, że postawa strajkujących „zmusiła ministra poczt, telegrafów i telefonów do zobowiązania się, że nie które żądania strajkujących zostaną spełnione”.

Rząd egipski wydał ambasadora Turcji

PARYŻ, 5. 1.

Agencja France Presse donosi z Kairu, że w dniu 4 bm. wiceminister Nasan Abul Saud potwierdził oficjalnie, iż rząd egipski powołał decyzją w sprawie pozabawienia ambasadora tureckiego w Egipcie Tugaja Immunitetu dyplomatycznego i wydalenia go z kraju 24 grudnia.

Korespondent AFP wskazuje, że decyzja rządu egipskiego spowodowana została tym, że Tugaj zachował się nieprzejawnie wobec Egiptu, gdy we wrześniu 1953 r. ujawniono „spisek reakcyjny”.

Organ oficjalny armii egipskiej „At - Lahri” otwarcie oskarżał ambasadora tureckiego o współudział w tym spisku.

Rząd egipski — stwierdza dalej agencja AFP — odwołał swego ambasadora z Ankary. Jak sądzi, decyzja w sprawie odwołania ambasadora egipskiego powzięta została przed wydaniem zarządzenia o wydaleniu ambasadora tureckiego z Egiptu.

U NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Nowoczesna klinika dziecięca

W mieście Hradec Kralowe w Czechosłowacji buduje się obłom, najnowocześniejszą w kraju klinikę chorób dziecięcych. Wszystkie oddziały tego wzorowego zakładu leczniczego będą wybudowane i wyposażone w urządzenia lekarskie według najnowszej wiedzy medycznej.

W klinice będzie się leczyć wszystkie dziecięce choroby pod okiem doświadczonych specjalistów z wybitnym pediatrą prof. dr J. Blecha na czele.

Buduje się m.in. takie oddziały jak: chirurgii dziecięcej, oddział dla niedonoszonych niemowląt, dla dzieci słabo rozwiniętych, dla dzieci przedśrodkowego wieku, nerwowo i kostny. Dla dzieci starszych wybuduje się w klinice teatr lalek i kino. W lecie młodzi pacjenci będą mogli się bawić w parku klinicznym pod opieką doświadczonych pielęgniarzek.

Wybudowano już jeden wielki blok tej obłomiej budowy oraz świetlicę i czytelnia dla pracowników kliniki.

1500 kilo masła na godzinę

Rumuński przemysł mleczarski nieustannie się rozrasta. W mieście Oradea oddano niedawno do produkcji największe w kraju zakłady przetwórcze masła, mogące następnym razem 3 000 litrów masła na godzinę, wyprodukować 500 kg masła w przeciągu 20 minut oraz setki kg sera.

Od 1948 do 1952 r. wybudowano i przebudowano w Rumunii 20 zakładów przetwórczych przemysłu mleczarskiego, a w pierwszych miesiącach 1953 r. oddano do produkcji dwie nowe wytwórnie wysokojakościowego masła i sera.

Nowa, bogate złoża rudy żelaznej w Chinach

Niedaleko miasta Tajeh chińscy geolodzy odkryli niezwykle obfite nowe złoża magnetytu, znajdujące się o około 50 metrów pod starą, znaną już warstwą tej wysokowartościowej rudy.

Chińscy geolodzy dokonali również wierceń na różnych głębokościach nowego złoża magnetytu, stwierdzając, że warstwa rudy ma ponad 60 m grubości. Wiercenia prowadzone są przy pomocy radzieckich najnowszych urządzeń wiertniczych, mogących dokładnie badać ziemię na głębokości 1 200 metrów.

MARSZ WYDARZEŃ

Nie się nie zmienia

Dorocznym zwycięstwem. Pius XII wygłosił z okazji świat ordia, w którym pod osłoną arcypasterskich rad i pouczeń zawarta została bardzo wyraźna treść polityczna. W dniu, kiedy tradycyjnie wzywało kościelne nakazując „pokój ludzom dobrej woli”, papież wygłosił ostrym atakiem przeciwko „ruchowi obroncy pokoju, rzucając jego działaczom, że „nie mają prawa do orbyty materialnej poprzez stały wzrost wydajności pracy i podnoszenie poziomu życia”.

Można by więc z tych słów wyciągnąć wniosek, że — zdaniem Watykanu — droga do pokoju wiedzie nie poprzez dobroć, ale przez wojnę. W parze z pierwszym oświadczeniem Piusa XII idzie ta część ordia, w której papież wyraża wyjątkowo ostre słowa, twierdząc — wbrew powszechnemu przekonaniu — że „narody oczekują realizacji tej „wspólnoty”, uważając ją za konieczną i praktyczną. „Droga do pokoju — mówi — prowadzi albo w kierunku watykańskim — w co trudno uwiaryzić — nie nie wiadomo o prawdziwych nastrojach narodu francuskiego, włoskiego i innych w stosunku do narzuconych im przez Waszyngton planów „wspólnoty europejskiej” pod komendą Adenauera — albo też Pius XII, zamierzając oczywiście wyciszyć, głosi w celach agitacyjnych całkowicie sprzeczne z nią poglądy.

Sola w oku, papież jest również jedność akcji robotników włoskich, realizowana ostatnio w imputacjach strajkach w wyścigach masowych. Ta jedność niebezpieczna dla kapitalistów jest bardzo, w smak papieżowi. Dlatego też w swym ordiu „ostrzeż” i gromi chrześcijańskie związki zawodowe, które wzywają do walki skutecznie o poprawę warunków życiowych klasy robotniczej.

Tak więc, jak widzimy, na progu nowego roku nie się w Watykanie nie zmieniło. Szary sojus z imperializmem amerykańskim, wrocie względem wolnościowych i pokojowych dążeń narodów, poparcie i zachęta dla systemu kapitalistycznego wyzysku — o to głównie wycieczne polityki watykańskiej — uwydatnia się szczególnie jasrowo i bezwzględnie za pontyfikatu Piusa XII, zwanego „papieżem niemieckim”.

POTEŹNY ODDŹWIEK

Niezwykle żywy oddźwięk znalazł noworoczny wywiad, udzielony przez towarzysza G. M. Malenkowa dyrektora agencji „International News Service”. Nawet niektóre reakcyjne pisma amerykańskie, jak np. „Daily Mirror” podkreślały pełen umiłowania pokój i życzliwość wobec narodu amerykańskiego na wypowiedzi towarzysza Malenkowa, a w Waszyngtonie, jak donosi agencja AFP, „odpowiedzi Malenkowa zostały powitane z zainteresowaniem...”. „Odpowiedzi Malenkowa — stwierdza również AFP — mimo że nie wywołały dotąd oficjalnych komentarzy ze strony francuskiej kół dyplomatycznych, zostały dobrze przyjęte w Paryżu”. Prasa angielska opublikowała słowa towarzysza Malenkowa pod tytułem „Ogrodzie pokój”, a zdaniem londyńskiego korespondenta AFP, „wywiad G. M. Malenkowa przysięgł został z zadowoleniem, w kołach angielskich, gdzie komentują go jako przejaw dobrej woli wobec świata zachodniego”. Dziennik włoski „Avanti” ocenił wypowiedź Malenkowa „jako nowy dowód ładu Związku Radzieckiego do pokoju i konkretnej perspektywy osłabienia napiecia międzynarodowego, otwierającą się przed nami „świat”. Dziennik austriacki „Wiener Zeitung” widzi w odpowiedzi towarzysza Malenkowego, „dobry początek 1954 roku i pomyślny wstęp do konferencji berlińskiej”, a dziennik argentyński „Critica” stwierdza, że gośńród „oficjalnych oświadczeń noworocznych złożonych na całym świecie właśnie oświadczenie G. M. Malenkowa skupiło na sobie uwagę zarówno ze względu na swą treść, jak i formę”.

Czym należy wytłumaczyć, że słowa towarzysza Malenkowa, mówiące o znaczeniu, jakie miałoby dla utrwalenia pokoju przyjazne stosunki między ZSRR a USA, o wysiłkach Związku Radzieckiego zmierzających do zago-

ka dzieł różnych Dullesów od wszystkich naródów.

Wiele zmieniło się na świecie w ostatnich latach. Wrogowie porozumienia, wrogowie rokowań, nie mogą dziś pozwolić sobie na luksus wyśpiwania z odsoniętą przybytką. Czy znaczy to, że zrezygnowali ze swych zbrodniczych celów, że z drapieżnych wilków przemienili się w niewinne jagniątką, że pogodzili się z myślą o pokoju, że położyli krzyż na tak dochodowym interesie, jakim była wojna w Korei i „zimna wojna” (40 miliardów dolarów zwycięstw zysków dla handlarzy armat), że zrozumieli, iż energia atomowa winna służyć życiu a nie śmierci? Jasne, że nie. Nie zrezygnowali ze swych niekiermnych planów. Nadal je snują, a fakt ten znajduje odbicie chociażby w trudnych do maskowania pragnieniach niektórych polityków amerykańskich, by fiaskiem skończyła się konferencja berlińska, by nie doszło do międzynarodowego porozumienia w sprawie energii atomowej. W tym samym czasie, gdy narody oczekują pomyślnego wyniku konferencji czterech, gdy spodziewają się pomyślnego wyniku rokowań w sprawie zaoberżenia wojnie atomowej i wodorowej, w pewnych kołach liczy się na to, że — jak to pisze adenauerowski dziennik „Der Tagesspiegel” — „Jedynym pozytywnym momentem dla Zachodu będzie zerwanie konferencji” oraz że „po konferencji nastąpi dalsze zaostrzenie sytuacji”.

Walka o okiełznanie atomowych szaleństw trwa. Wymaga ona od narodów jeszcze wielu wysiłków. Nie szczędzą ich narody, pragnąc z całego serca, by potwierdziły się słowa towarzysza Woroszyłowa, który w przemówieniu noworocznym do narodu radzieckiego tak powiedział o 1954 roku: „Niechaj będzie rok dalszego rozkładania napiecia międzynarodowego, rok wielkich osiągnięć w dziele ustanowienia trwałego pokoju na całym świecie”.

(r.)

